

*I ACa 1116/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b><i>SSA Hanna Rojewska</i></b>
<b>Sędziowie:</b>	<b><i>SA Joanna Walentkiewicz - Witkowska</i></b> <b><i>SA Krzysztof Depczyński (spr.)</i></b>
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) / (...) **spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.**

przeciwko **Przedsiębiorstwu Handlowo-Uslugowo-Produkcyjnemu spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.**

o 570 057,00,- zł

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 18 kwietnia 2014 r., sygn. akt X GC 675/11

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od (...) / (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz Przedsiębiorstwa Handlowo - Uslugowo - Produkcyjnego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1116/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo (...) / (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowo – Uslugowo – Produkcyjnemu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. o zapłatę kwoty 570.057 zł, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8.017 zł tytułem kosztów postępowania oraz nakazał ściągnąć od powoda na

rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 6.654,11 zł tytułem wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłego.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych z których wynika, że powód prowadzi działalność w zakresie sprzedaży hurtowej obrabiarek, pozostałych maszyn i urządzeń, w tym obrabiarek (...) 42 oraz (...) 60. Strony procesu rozpoczęły współpracę w 2010 roku. Powód zobowiązał się zaoferować pozwanemu obrabiarkę dla potrzeb zakładu pozwanego. Wynikiem tego był wyjazd przedstawiciela powoda i pozwanego do fabryki producenta obrabiarek (...) 42 oraz (...) 60 we W., celem szczegółowego zapoznania się z możliwościami obrabiarek oferowanych przez producenta. Na materiale dostarczonym przez pozwanego zostały przeprowadzone testy. Były to elementy pocięte. Powód we W. pokazywał różnice w pracy maszyny na materiale pociętym. W maszynie tej nie było podajnika, ponieważ miał być zastosowany chwytak.

Po powrocie do Polski przedstawiciele pozwanego zdecydowali się na zakup obrabiarki (...) 42 – 7 oraz obrabiarki (...) 60 – 7 i rozpoczęli z powodem rozmowy w tym zakresie. Powód i pozwany uzgodnili, jakie właściwości posiadać winna obrabiarka dostarczona przez powoda. Powód zapewniał pozwanego, że urządzenie będzie nadawać się do obróbki materiałów jakich używał pozwany w swojej produkcji tj. prętów walcowanych. Miała to być maszyna taka jaką przedstawiciele pozwanego i powoda oglądali we W..

Powód nie poinformował pozwanego o nieodpowiednich, do zamierzonej przez pozwanego produkcji, wymiarach elementów kanału prowadzącego podajnika w zamawianej maszynie. Powód nie poinformował także pozwanego o tym, że maszyna może być używana wyłącznie do obróbki prętów ciągnionych, a nie nadaje się do obróbki prętów walcowanych.

Pozwany dokonał zamówienia na obrabiarkę typu (...) – 7, taką jak testowana przez pozwanego we W.. Powód zaproponował urządzenie znajdujące się P. i zapewnił pozwanego, że jest to maszyna taka sama jak testowana we W.. Pozwany maszyny tej nie testował.

W dniu 24 maja 2012 roku pozwany dokonał przedpłaty na wyżej opisaną maszynę w wysokości 15.000 zł. Na tę okoliczność powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) z dnia 25 maja 2010 roku.

Po dokonaniu przez pozwanego przedpłaty, powód przesłał pozwanemu w dniu 30 maja 2010 roku e– mail ze specyfikacją na zamówioną maszynę. Oferta dotyczyła sprzedaży maszyny (...) 42 – 7 wraz z uniwersalnym podajnikiem. Strony uzgodniły warunki zakupu. Specyfikacja dotycząca maszyny (...) 42 – 7 wskazywała na łączną kwotę za dostawę maszyny wnoszącą z wyposażeniem, podajnikiem i usługami 137.370 Euro plus VAT.

Pozwany rozważał również zakup obrabiarki (...) 60, w tych okolicznościach 24 maja 2010 roku powód wystawił faktury pro forma nr (...) na kwotę 30.000 zł oraz nr (...) na kwotę 15.000 zł. Pozwany zapłacił kwoty wskazane w fakturach. Maszyny tej jednak ostatecznie nie zakupił.

Powód zawiadomił pozwanego e–mailem z dnia 14 grudnia 2010 roku o terminie dostawy maszyny. W dniu 15 grudnia 2010 roku pozwany potwierdził zgodność adresu dostawy i gotowość do przyjęcia maszyny w dniu 16 grudnia 2010 roku o godz. 11.00.

W dniu 16 grudnia 2010 roku powód dostarczył pozwanemu maszynę za pośrednictwem przedsiębiorcy P. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) Krajowy i (...) z siedzibą w P..

Po dostawie obrabiarki w dniu 17 grudnia 2010 roku, pozwany dokonał drugiej przedpłaty na dostarczoną maszynę w wysokości 85.331,10 zł. Na tę okoliczność powód wystawił fakturę VAT pro forma nr (...) z dnia 17 grudnia 2010 roku.

W dniu 19 grudnia 2010 roku powód przesłał pozwanemu instrukcję obsługi obrabiarki (...) 47 – 2 w języku polskim. Jednocześnie powód zobowiązał się przesłać pozwanemu dokumentację dotyczącą maszyny bezpośrednio z W..

W dniu 20 grudnia 2010 roku powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 670.332,07 zł obejmująca całą należność, z której do zapłaty pozostała kwota w wysokości 570.000,97 zł. Należność miała być płatna w 6 równych ratach do 21 każdego miesiąca. Ostatnia rata miała być zapłacona w dniu 21 czerwca 2011 roku. Faktura została przesłana na adres pozwanego listem poleconym. Na poczet w/w faktury pozwany dokonał w dniu 16 stycznia 2011 roku wpłaty kwoty 16.000 zł.

Pozwany nie dokonał więcej żadnej wpłaty na poczet zapłaty ceny za zakupioną maszynę. Powód wezwał pozwanego do dobrowolnej zapłaty należności w wysokości 570.056,02 zł. Wezwanie do zapłaty powód przesłał listem poleconym. Pozwany nie zareagował na te wezwania i nie wpłacił powodowi żadnej kwoty.

Pozwany ubezpieczył obrabiarkę w zakresie awarii i uszkodzeń nie objętych gwarancją producenta i dostawcy obrabiarki.

W pierwszych dniach używania obrabiarki okazało się, że podajnik który miał być uniwersalny, jest nieprzydatny w produkcji prowadzonej przez pozwanego i konieczne jest jego przystawanie do obróbki detali prowadzonej przez pozwanego. Po konsultacjach przeprowadzonych z powodem, pozwany zdecydował się zamówić elementy mające przystawać obrabiarkę do produkcji. W styczniu 2011 roku pozwany złożył kolejne zamówienie na konieczne elementy dodatkowego wyposażenia do obrabiarki typ (...) 42-7. Powód dostarczył je w marcu 2011 roku. Na tę okoliczność powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) z dnia 30 marca 2011 roku na kwotę 16.055,05 zł, której termin płatności upłynął w dniu 13 kwietnia 2011 roku. Pozwany nie zapłacił należności za tę fakturę, pomimo wezwania do zapłaty skierowanego przez powoda.

W okresie do dnia 16 września 2011 roku przeprowadzono naprawy gwarancyjne obrabiarki. Podczas wizyt serwisantów wystawiano raporty serwisowe. W raportach tych stwierdzono, że: w dniu 22 grudnia 2010 roku dokonano częściowego uruchomienia maszyny. W dniu 23 grudnia 2010 roku sprawdzono kompletność maszyny, w dniu 27 grudnia 2010 roku uruchomiono maszynę (...) 42-7 i stwierdzono, że maszyna posiada uszkodzenia powstałe w transporcie, maszyna nie została przetestowana ze względu na brak materiału i oleju do podajnika.

W dniu 30 grudnia 2010 roku pozwany podpisał protokół instalacyjno – uruchomieniowy. Według protokołu odbiór maszyny wraz z instruktażem obsługi miał nastąpić w okresie od 3 stycznia 2011 roku do 7 stycznia 2011 roku.

W dniu 3 stycznia 2011 roku powód przeprowadził u pozwanego szkolenie z zakresu programowania oraz obsługi maszyn. Podajnik nie został uruchomiony z uwagi na brak potrzebnego czasu oraz kompletnego oprzyrządowania podajnika. Ciąg dalszy szkolenia miał miejsce w dniu 28 stycznia 2011 roku. W raporcie serwisowym wskazano, że przerobiono podajnik oraz uzbrojono maszynę, napisano program na nowy detal jako element szkolenia.

W dniu 8 lutego 2011 roku kontynuowano szkolenie i uruchomienie urządzenia. S. podajnik oraz uruchomiono wraz z maszyną program obróbkowy.

W dniu 28 lutego 2011 roku serwisant dokonał podmiany podajnika (...) nr (...). Przerobiono instalację podłączeniową podajnika I. oraz dołożono dodatkowy stycznik potwierdzający otwarcie i zamknięcie drzwi maszyny. Ustawiono tryb pracy podajnika zgodny z maszynami firmy (...), zmieniono język operatorski podajnika na język polski. Stwierdzono, że podajnik w trybie automatycznym załadowuje i wymienia pręty. Test pracy podajnika określono jako poprawny.

Następnie powód dostarczył pozwanemu wypożyczony podajnik (...). (...) z wyposażeniem. W dniu 3 marca 2011 roku zainstalowano do maszyny ten podajnik, skorygowano wejście sygnałów maszyny podajnika, udzielono instruktażu obsługi podajnika. Stwierdzono zbyt ciasną tuleję zaciskową detalu surowego co powodowało przerwy w ciągłej pracy podajnika. Zalecono tuleje o większej średnicy.

Podczas pracy maszyny materiał zacinał się w szczękach wrzeciona głównego. Pozwany zgłosił usterkę powodowi. W dniu 10 marca 2011 roku serwisanci stwierdzili, że przyczyną zakleszczenia się materiału było: złej wielkości tulejka zaciskowa uchwytu wrzeciona, brak odpowiedniej tulei redukcyjnej we wrzecionie, krzywe pręty materiałowe.

Wskazali, że maszyna pracowała prawidłowo przy dłuższych prętach, przy krótkich pręt się kantował na tulejce zaciskowej uniemożliwiając poprawne zaciśnięcie oraz przepychanie pręta. Stwierdzono konieczność dopasowania osprzętu maszyny do obrobionego materiału tj. odpowiedni rozmiar tulei redukcyjnej wrzeciona oraz odpowiedni rozmiar tulejki uchwytu wrzeciona. Pozwany postanowił w porozumieniu z serwisantem dorobić odpowiednie rozmiary tulei redukcyjnych.

W dniu 18 marca 2011 roku zdemontowano podajnik IRC i zamontowano podajnik L. B. 545 E. Zdemontowano silnik wrzeciona głównego i załączono obroty na zdemontowanym silniku. Stwierdzono zatarty wrzeciennik, brak możliwości obrotu wrzeciona, konieczność wymiany wrzeciona na nowe, sprawne.

W dniu 31 marca 2011 roku serwisant wraz z przedstawicielem producenta (...) Italy F. R. dokonali modyfikacji obsadzenia poprzednich łożysk wrzeciona. Podłączono, ustawiono i zakotwiono podajnik L. B. 545 E. Zamontowano kanał prowadzący i popychacz. Zmodyfikowano tuleję redukcyjną we wrzecionie. Stwierdzono brak odpowiedniego chwytaka materiału. Klient chwytak miał dorobić we własnym zakresie. Praca maszyny z podajnikiem nie została przetestowana z powodu braku odpowiedniego chwytaka.

Pozwany zakupił do urządzenia zalecane tulejki.

Okazało się, że obrabiarka ulegała ciągłym awariom. W okresie od kwietnia 2011 roku do listopada 2011 roku obrabiarka praktycznie nie uczestniczyła w produkcji z uwagi na fakt, że każde jej uruchomienie kończyło się awarią. Awarie usuwał powód w ramach napraw z tytułu gwarancji.

Pozwany zgłosił powodowi kolejną usterkę. W dniu 15 kwietnia 2011 roku podczas pracy podajnika L. z maszyną stwierdzono wypadanie pręta z popychacza podajnika. Serwisant stwierdził, że spowodowane to było źle dobranym chwytakiem, popychacza do średnicy pręta. Popychacz posiadał rozmiar 41 a pręt 40 mm. Następstwem tego było wyłamanie kanału oraz mocowań podczas otwierania i zamykania kanału. Podajnik nie potrafił wyciągnąć pręta z popychacza, ponadto podczas wycofywania popychacz gubił pręty co mogło skutkować wyłamaniem głównego kanału prowadzącego lub kolizji na maszynie. Podczas wizyty serwisanta wyprostowano uszkodzone mocowania i zamontowano wyszarpięty kanał. Nie zalecano pracy na podajniku do czasu wymiany chwytaka. Pozwany prosił o kontakt w sprawie możliwości wymiany podajnika L. B. (...) na poprzedni zamontowany (...) 100.

W dniu 27 kwietnia 2011 roku założono odpowiedni uchwyt wrzeciona głównego oraz chwytak na popychaczu podajnika L.. Podajnik nie był w stanie przepchać przez tuleje zaciskową wrzeciona głównego pręta pozwanego z brązu walcowanego, ze względu na brak tolerancji tego typu pręta. Zwiększono siłę pchania popychacza, pręt przechodził przez tuleję zaciskową lecz za bardzo nabijał się na popychacz co uniemożliwiło poprawną wymianę pręta. Nie zalecano pracy z prętami bez tolerancji h11. Sprawdzenia działania oraz montaż przeprowadzono wraz z serwisantem (...) Polska R. P.. W uwagach do raportu znalazła się adnotacja, że podczas zakupu obrabiarki pozwany nie został poinformowany, aby stosować pręty w tolerancji h11.

Okazało się, że jedną z przyczyn awarii maszyny było używanie do obróbki przez pozwanego niewłaściwych prętów walcowanych. Na maszynie tej można było używać tylko prętów ciągnionych.

Kolejna wizyta serwisanta miała miejsce w dniu 9 maja 2011 roku, podczas której wyczyszczono tuleje. Z powodu braku tulei zaciskowej maszyny nie przetestowano. Z uwagi na zgłoszony przez pozwanego problem obróbki wielokąta za pomocą toczenia poligonalnego w dniu 25 maja 2011 roku serwisant zdemontował frez i zamontował frez z nowymi płytkami. Zoptymalizowano parametry obróbki przy danym materiale oraz średnicy obrabianej. Wskazano, że parametry należy dobierać indywidualnie do danego detalu (materiał, średnica obrabiania), aby sytuacja się nie powtórzyła.

W dniu 5 lipca 2011 roku serwisant stwierdził uszkodzone elementy podajnika, urwane mocowanie sprężyny, uszkodzoną krzywkę na prowadniku. Uszkodzone elementy naprawiono.

W dniu 20 lipca 2011 roku serwisant stwierdził, że podczas przejazdów osią „X1” enkoder silnika nalicza pozycję a oś fizycznie stoi. Sprawdzono pasek. Zdemontowano osłony osi „X1”. Stwierdzono uszkodzona nakrętkę śruby osi „X1”. Śruba obracała się a nakrętka stała w miejscu. Należało wymienić kompletną śrubę osi „X1”.

Podczas wizyty serwisantów w dniu 16 sierpnia 2011 roku spowodowanej, tym że głowica na kanale 3 nie wybierała narzędzi, stwierdzono wyciek oleju i w ramach naturalnych czynności konserwacyjnych uzupełniono stan oleju. Pozwanemu udostępniono instrukcją obsługi w wersji elektronicznej.

W dniu 26 sierpnia 2011 roku serwisant dokonał regulacji siłownika pneumatycznego otwierającego uchwyt przeciwrzeciona. Dokonano również wymiany zaworu pneumatycznego z powodu rozszczelnienia.

Pozwany nie miał zastrzeżeń co do treści sporządzanych raportów serwisowych.

W piśmie z dnia 16 września 2011 roku pozwany złożył powodowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży obrabiarki (...)–7. Jako przyczynę odstąpienia od umowy pozwany ogólnie podał liczne wady i usterki maszyny. Jednocześnie pozwany poinformował, że od dnia następującego po dniu otrzymania pisma, naliczać będzie opłatę za przechowywanie przedmiotowej obrabiarki w wysokości 500 zł netto, za każdy dzień przechowywania.

W odpowiedzi powód w piśmie z dnia 26 września 2011 roku nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego. Powód podtrzymał swoje stanowisko co do żądania zapłaty przez pozwanego należności w łącznej kwocie 570.056,02 zł.

Pismem z dnia 27 września 2011 roku i pismem z dnia 10 października 2011 roku pozwany wezwał powoda do zapłaty kwoty 131.331,10 zł stanowiącej uiszczoną cenę obrabiarki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pisma o odstąpieniu od umowy i wezwał powoda do niezwłocznego odbioru obrabiarki.

Powód ponownie wzywał pozwanego do zapłaty należności za obrabiarkę a pozwany odmawiał dokonania zapłaty powołując się na odstąpienie od umowy. Powód nie akceptował stanowiska pozwanego w zakresie zasadności odstąpienia przez pozwanego od umowy.

W dniu 14 października 2011 roku pozwany przesłał powodowi fakturę VAT nr (...) z dnia 7 października 2011 roku na kwotę 6.765 zł za przechowywanie obrabiarki. Powód fakturę tę odesłał bez księgowania.

Powód w e-mailu z dnia 26 października 2011 roku poinformował pozwanego o przyjeździe serwisu w dniu 3 listopada 2011 roku w celu oceny stanu technicznego maszyny. W dniu 3 listopada 2011 roku przedstawiciel powoda dokonał oględzin maszyny. Stwierdził brak możliwości załączenia maszyny. Dokonał wymiany zasilacza. Wskazał, że test pracy maszyny jest poprawny.

Pozwany przesłał powodowi ponownie fakturę VAT nr (...) z dnia 7 października 2011r i nową fakturę VAT nr (...) z dnia 3 listopada 2011 roku na kwotę 19.065 zł tytułem opłaty za przechowanie obrabiarki. Powód pismem z dnia 4 listopada 2011 roku odesłał obie faktury bez księgowania. Powód podtrzymywał swoje stanowisko nie zgadzając się z kierowanymi w stosunku do niego żądaniami pozwanego.

Mając na uwadze, że obrabiarka uległa szeregowi awarii a dokonane naprawy nie usunęły usterek, pozwany zlecił w październiku 2011 roku rzeczoznawcy sporządzenie opinii w tym zakresie. Uprawniony ds. wyceny maszyn i urządzeń biegły sądowy dr inż. T. K. (...) w opinii prywatnej stwierdził, że z treści oferty z dnia 30 maja 2010 roku i Instrukcji (...) oraz Instrukcji (...) Podajnika nie wynikało, że dostarczona obrabiarka i podajnik przeznaczone były do obróbki prętów metalowych, których średnica winna być tolerowana z odchyłką h11.

W dniu 24 listopada 2011 roku pozwany zawarł umowę cesji wierzytelności przysługujących pozwanemu od powoda.

W piśmie z dnia 15 grudnia 2011 roku pozwany złożył powodowi oświadczenie o rozszerzeniu podstaw odstąpienia od umowy sprzedaży z uwagi na niezgodność dostarczonego towaru z zamówieniem. W piśmie tym pozwany wskazał, że z treści oferty z dnia 30 maja 2010 roku, Instrukcji (...) Obrabiarki oraz Instrukcji (...) Podajnika udostępnionych

rzeczoznawcy nie wynikało, że dostarczona obrabiarka i podajnik przeznaczone są do obróbki prętów metalowych, których średnica winna być tolerowana z odchyłką h11. Zalecenie o konieczności stosowania prętów z taką tolerancją zostało przekazane pozwanemu przez powoda dopiero w kwietniu 2011 roku w związku z usuwaniem zgłoszonej awarii. W chwili składania zamówienia na tokarkę wraz z podajnikiem pozwany nie miał wiedzy o powyższym ograniczeniu stosowania tokarki. A stosowanie prętów o średnicy zalecanej przez serwis podnosi koszty produkcji.

W piśmie z dnia 1 lutego 2012 roku pozwany złożył powodowi kolejne oświadczenie o rozszerzeniu podstaw odstąpienia od umowy sprzedaży tokarki (...) 42 – 7 powołując się na nie usunięcie wady maszyny powodującej ulatnianie się powietrza z głowicy.

Stan techniczny zespołu przedmiotowych maszyn (obrabarki i podajnika) nie umożliwia jego normalnej eksploatacji. Wymagał on bowiem dość czasochłonnej naprawy przeciwwrzeciona oraz drobnych uzupełnień. Nawet po usunięciu tych usterek mógł być stosowany tylko do obróbki prętów ciągnionych.

Niektóre z usterek przedmiotowych maszyn były spowodowane przez ich złą obsługę przez pracowników pozwanego bądź niewłaściwą ich eksploatację.

Na maszynie nie można prowadzić obróbki, podczas której materiałem wyjściowym jest pręt walcowany o długości 3 m. Maszyna ta cechuje się dużą awaryjnością. Podstawowym powodem usterek mechanicznych maszyn było zmuszanie układu maszyn do pracy w warunkach, w których one nie powinny pracować. Analiza konstrukcji maszyn wskazuje, że są one przewidziane do obróbki na nich, wyłącznie prętów ciągnionych (klasa dokładności h11 lub h9), które są znacznie dokładniejsze od prętów walcowanych ale za to również droższe. Pręty walcowane nie nadają się do obróbki na tych maszynach.

Producent obrabiarki nie umieścił odpowiedniej informacji w Instrukcji (...) tokarki co do tego do jakich prętów maszyna jest przystosowana. W instrukcji została umieszczona krótka wzmianka dotycząca tzw. użycia przewidzianego (czyli przeznaczenia) maszyny o treści „Za użycie przewidziane uważa się tylko takie, gdy maszyna będzie używana do obróbek toczenia, wiercenia, rozwiercania, gwintowania, frezowania, obcinania i podobnych obróbek wszystkich materiałów metalowych w ogólności”.

Obróbka na maszynach prętów ciągnionych przebiega poprawnie, a walcowanych nie. Maszyna nie nadaje się do obróbki żadnych prętów walcowych, nawet krótkich, pociętych.

Maszyny obrabiać mogły przedmioty tylko w ok. 1/4 swoich możliwości. Tylko przez okres ok. 24 dni kalendarzowych, spośród 9-ciu miesięcy, maszyny pracowały zadowolająco. Jest to bardzo niewielkie ich wykorzystanie i stan rzeczy nieopłacalny dla zakładu, w którym pracują. Tego typu maszyny powinny pracować praktycznie 24 godziny na dobę.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się na dowodach z dokumentów załączonych do akt sprawy oraz zeznaniach świadków, uznając je za wzajemnie spójne i wiarygodne.

Nie dał wiary zeznaniom świadka A. M., że kupując obrabiarkę powód miał świadomość, że kupowana maszyna nie nadaje się do obróbki ciętych prętów. Zeznania te, zdaniem Sądu I instancji, są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Ponadto są sprzeczne z zeznaniami samego świadka, który przyznał, że we W. pozwany testował na maszynach tylko i wyłącznie materiał pocięty. Sąd Okręgowy zaznaczył, iż sam świadek przyznał, że pozwany chciał dostosować sprzęt do materiału. Świadek również zeznał, że pozwany dokonał wpłaty na maszyny takie jak te prezentowane we W. (czyli do prętów ciętych).

Sąd Okręgowy nie dał także wiary zeznaniom świadka P. O., że przed zakupem pozwany wiedział jaki rodzaj pręta należy używać do pracy na zamawianej maszynie. Zeznania te są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. W szczególności z zeznaniami samego świadka, który jednocześnie stwierdził, że po uruchomieniu maszyny w kwietniu 2011 roku poinformowano pozwanego o niemożliwości obróbki na maszynie prętów walcowanych. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że skoro pozwany rzekomo został poinformowany o tej

okoliczności już w momencie zakupu maszyny niezrozumiałym jest dlaczego dopiero po kilku miesiącach od jej uruchomieniu i już po kilku wizytach serwisantów powód stwierdził przyczynę złego funkcjonowania maszyny z powodu używania złych prętów. Zdaniem Sądu Okręgowego, gdyby powód sprzedając maszynę od razu wiedział do jakiego materiału jest przeznaczona i poinformował o tym pozwanego, to niezrozumiałym jest dlaczego serwisanci od razu przy rysujących się problemach z urządzeniem tego nie zdiagnozowali.

Ponadto Sąd I instancji oparł się na dowodzie z podstawowej i ustnej opinii biegłego sądowego, dzieląc jej wnioski całości.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał powództwo za bezzasadne i oddalił je.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że strony postępowania łączyła umowy sprzedaży a jako podstawę prawną roszczenia powódka wskazała wyraźnie przepisy o rękojmi za wady fizyczne rzeczy, które znajdują zastosowanie w przedmiotowej sprawie. Sporną między stronami była okoliczność skuteczności skorzystania przez pozwaną Spółkę z przysługujących jej względem powoda uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanej.

Powołując się na treść art. 556 § 1 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym (rękojmia za wady fizyczne).

Zdaniem Sądu I instancji, pozwany udowodnił (w myśl nakazu płynącego z art. 6 k.c.), że maszyna miała wadę fizyczną oraz, że powód nie informował pozwanego przy zakupie maszyny o tym, że maszyna nadaje się do obróbki tylko i wyłącznie prętów ciągnionych a nie walcowanych.

Wskazując na treść przesłanej przez powoda w dniu 30 maja 2010 roku oferty Sąd Okręgowy podniósł, że maszyna miała być wyposażona w uniwersalny podajnik. W treści oferty nie było informacji, że maszyna nadaje się do obróbki określonego materiału w tym, że nie jest przydatna do obróbki materiału walcowanego. W Instrukcji (...) tokarki także nie było informacji, że urządzenie nie nadaje się do wszystkich rodzajów prętów, w szczególności do prętów walcowanych. Zdaniem Sądu Okręgowego, powód wiedział, że pozwany chce kupić maszynę do obróbki prętów walcowanych, których używa w swoim zakładzie. Pomimo tego, powód nie poinformował pozwanego, że maszyna jest przydatna tylko do obróbki materiału ciągniętego.

Zdaniem Sądu I instancji, o właściwościach maszyny w tym zakresie powód poinformował pozwanego dopiero w kwietniu 2011 roku po upływie czterech miesięcy od zamówienia i dostarczenia urządzenia. Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany miał zamiar zakupu maszyny do obróbki materiału walcowanego o czym poinformował powoda. Takich też próbek materiału pozwany w obecności powoda używał na testach maszyny we W..

Sąd I instancji uznał, że obrabiarka nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewniał kupującego, tzn. nie jest przydatna do obróbki materiału walcowanego. Przy obróbce prętów walcowanych jakich używa wyłącznie w swojej produkcji pozwany, maszyna ulegała ciągłym awariom i nie nadawała się do pracy z tego typu materiałem. Sąd Okręgowy stwierdził zatem, że urządzenie ma wadę fizyczną, która zmniejsza jego użyteczność ze względu na cel wynikający z przeznaczenia rzeczy.

Zaznaczono, że warunkiem powstania odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne sprzedanej rzeczy jest wada rzeczy zmniejszająca jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia rzeczy, jak również wada polegająca na tym, że rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupujący albo też, jeśli rzecz została wydana kupującemu w stanie niepełnym. Odwołując się do poglądów przeważających w doktrynie i orzecnictwie Sąd I instancji podkreślił, że decydujące znaczenie ma kryterium funkcjonalne związane z przeznaczeniem rzeczy oraz jej użytecznością ze względu na cel oznaczony w

umowie albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia rzeczy oraz z właściwości, o których istnieniu zapewniał sprzedawca kupującego.

Zdaniem Sadu Okręgowego, pozwany udowodnił w przedmiotowym postępowaniu, że zakupiona przez niego maszyna nie posiadała właściwości, o istnieniu których zapewniał pozwanego sprzedawca – możliwości obróbki prętów walcowanych. Maszyna nie nadawała się do obróbki prętów walcowanych, co w istotny sposób zmniejszało jej użyteczność w pracy przedsiębiorstwa pozwanego. Tym samym pozwany udowodnił, że zakupiona przez niego rzecz obciążona była wadą fizyczną.

Odwołując się do regulacji art. 560 § 1 k.c. Sad Okręgowy uznał, że odstąpienie przez pozwanego od umowy sprzedaży obrabiarki było zasadne i skuteczne a w wyniku złożonego oświadczenia woli umowa sprzedaży przestała istnieć. Powstał nowy układ stosunków między stronami, polegający na obowiązku wzajemnego zwrotu świadczeń. Zdaniem Sądu I instancji, na pozwanym nie ciąży zatem obowiązek zapłaty ceny za zakupioną maszynę na podstawie umowy sprzedaży, od której skutecznie odstąpił.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd I instancji rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. z uwzględnieniem zasady odpowiedzialności za wynik procesu, a o nieuiszczonych kosztach sądowych na podstawie przepisu art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U nr 167, poz. 1398).

Od tego wyroku apelację wywiodła strona powodowa zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego z art. 535 k.c. przez jego niezastosowanie, pomimo że doszło do zawarcia umowy sprzedaży w wyniku której sprzedawca dostarczył i wydał maszynę, a kupujący odebrał maszynę i nie uścił należnej powodowi ceny i naruszenie prawa materialnego z art. 556 § 1 k.c. przez jego zastosowanie, pomimo że nie doszło do skutecznego odstąpienia od umowy przez pozwanego;

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji błędne i niezasadne przyjęcie, że:

- powód nie poinformował pozwanego przy zakupie maszyny, o tym, że maszyna nadaje się do obróbki tylko i wyłącznie prętów ciągnionych a nie walcowanych, pomimo że pozwany poinformowany był przed zakupem maszyny o konieczności stosowania prętów ciągnionych i pomimo tego, że jako profesjonalista posiadał wiedzę na ten temat,

- powód poinformował pozwanego, że maszyna nadaje się do obróbki tylko i wyłącznie prętów ciągnionych a nie walcowanych dopiero w kwietniu 2011 r. po upływie czterech miesięcy od zamówienia i dostarczenia urządzenia, pomimo że pozwany poinformowany był przed zakupem maszyny o konieczności stosowania prętów ciągnionych i pomimo tego, że jako profesjonalista posiadał wiedzę na ten temat,

- pozwany używa w swojej produkcji wyłącznie prętów walcowanych, pomimo że pozwany do produkcji stosuje zarówno pręty walcowe jak i ciągnione,

- maszyna ma wadę fizyczną, która zmniejsza jego użyteczność ze względu na cel wynikający z przeznaczenia rzeczy, pomimo że zakupiona maszyna przeznaczona jest zgodnie i założeniami technicznymi wyłącznie do obróbki prętów ciągnionych i w związku z powyższym nie można mówić o zmniejszeniu jej użyteczności,

- odstąpienie przez pozwanego od umowy było zasadne i skuteczne, pomimo że nie było podstaw do odstąpienia od umowy, a co za tym idzie odstąpienie dokonane przez pozwanego było nieskuteczne;

3) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie na czym miała polegać sprzeczność zeznań świadka A. M., z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, niewyjaśnienie z jakim innym materiałem



dowodowym zeznania świadka A. M. „że kupując obrabiarkę powód miał świadomość, że kupowana maszyna nie nadaje się do obróbki ciętych prętów”, są sprzeczne;

4) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie na czym miała polegać sprzeczność zeznań świadka P. O., z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, niewyjaśnienie z jakim innym materiałem dowodowym zeznania świadka P. O. „że przed zakupem pozwany wiedział jaki rodzaj pręta należy używać do pracy na zamawianej maszynie”, są sprzeczne.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty w wysokości 570.056,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami i tak:

- od kwoty 79.000,16 zł od dnia 22 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 95.000,16 zł od dnia 22 lutego 2011 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 95.000,16 zł od dnia 22 marca 2011 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 95.000,16 zł od dnia 22 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 95.000,16 zł od dnia 22 maja 2011 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 95.000,17 zł od dnia 22 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 16.055,05 zł od dnia 14 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty.

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty są całkowicie chybione.

W pierwszej kolejności wypada odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego nakierowanych na wykazanie ewentualnych uchybień w zakresie oceny dowodów, które zdaniem apelującego skutkowały wadliwymi ustaleniami. Nie budzi bowiem wątpliwości, że poprawnej oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego można dokonać wyłącznie w oparciu o prawidłowo zakreśloną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia.

Wynikająca z usytuowania Sądu odwoławczego jako sądu meriti powinna być ponowna kompleksowa ocena materiału procesowego doprowadziła do wniosku, że przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji postępowanie w sposób dostateczny wyjaśniło okoliczności faktyczne sprawy i dalsze prowadzenie postępowania dowodowego należało uznać za zbyteczne.

Przede wszystkim nietrafny pozostaje zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z powszechnie przyjmowanym w orzecznictwie poglądem, uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. Z tych przyczyn zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por.

wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 marca 2011 r., w sprawie II PK 202/10, opubl. w systemie informatycznym Lex pod nr (...) i z dnia 7 stycznia 2010 r., w sprawie II UK 148/09, opubl. w Lex pod nr (...).

W rozpatrywanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera szczegółowe ustalenia faktyczne, ocenę dowodów i rozważania pozwalające odtworzyć tok rozumowania Sądu Okręgowego. Nie jest zatem dotknięte tego rodzaju uchybieniami, które mogłyby skutkować wzruszeniem zakwestionowanego apelacją orzeczenia. Apelacja powoda nie przedstawia argumentacji, która mogłaby powyższą ocenę podważyć.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego również pod względem merytorycznym została dokonana w sposób zgodny z treścią art. 233 § 1 k.p.c.

Zaznaczyć należy przy tym, że zarzut naruszenia powyższego przepisu byłby skuteczny wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, opubl. w LEX pod nr (...)). Ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, opubl. w LEX pod nr (...), 12 kwietnia 2001 r., sygn. akt II CKN 588/99, opubl. w LEX pod nr (...) i z 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, opubl. w LEX pod nr (...)).

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny, bezstronny i zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów dokonał analizy zgromadzonego materiału dowodowego. W szczególności zastosowane kryteria oceny wiarygodności zeznań świadków zostały przedstawione szczegółowo i przekonująco, a także w sposób, który umożliwia kontrolę instancyjną prawidłowości ustaleń i poprawności wyciągniętych wniosków. Sąd Apelacyjny nie stwierdził ani błędów logicznych we wnioskowaniu, ani nieprawidłowości ocen, ani naruszenia przepisów proceduralnych w przedmiocie postępowania dowodowego. Natomiast zawnioskowane przed apelującego dowody nie miały znaczenia dla oceny jego żądania. W ich ramach skarżący nie starał się wykazywać okoliczności obiektywnie istotnych dla oceny sprawy.

Sąd Apelacyjny w całości podziela więc i uznaje za własne zarówno poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jak i dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną tak ustalonego stanu sprawy w kontekście dochodzonego przez powoda roszczenia o zapłatę pozostałej części ceny.

Strona pozwana przeciwstawiła żądaniu zarzut unicestwienia stosunku prawnego wynikającego z umowy sprzedaży. Pomiędzy stronami kluczową kwestią sporną pozostawała skuteczność złożonego przez pozwanego oświadczenia o odstąpieniu od umowy z powodu wady fizycznej. Stanowisko powódki zasadzało się bowiem na podważaniu uprawnienia kupującego z tytułu rękojmi.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia powyższej kwestii pozostają zaś dowody zgłoszone przez powoda na etapie postępowania odwoławczego - uzupełniające zeznania A. S. i faktura sprzedaży, wskazujące na fakt przemieszczenia i zbycia urządzeń przez pozwanego. Fakt posiadania rzeczy sprzedanej przez kupującego, nie ma bowiem żadnego znaczenia dla oceny skuteczności złożonego oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy. Tym bardziej irrelewantne jest znaczenie zachowania kupującego po skutecznym odstąpieniu od umowy. Wobec tego, że przedmiotowa obrabiarka i podajnik stanowią własność powodowej Spółki, pozwany może wprawdzie narażać się na odpowiedzialność odszkodowawczą. W sprawie niniejszej podstawę faktyczną żądania stanowiła jedynie zapłata ceny, a powód nie zmienił tej podstawy również w postępowaniu odwoławczym. Zgłoszone wnioski dowodowe zostały więc oddalone w oparciu o normę art. 227 k.p.c., nie dotyczyły bowiem faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Niekwestionowaną okolicznością pozostawało wprawdzie, że zakupione urządzenia w postaci obrabiarki i podajnika były sprawne z punktu widzenia technicznego w chwili ich wydania pozwanemu. Ograniczeniem ich eksploatacji była jednak konieczność stosowania materiału w postaci prętów ciągnionych. W świetle opinii biegłego, pomimo dokonanych napraw, maszyny te w dalszym ciągu mogą znaleźć zastosowanie jedynie w wyżej opisanym zakresie.

Sąd Okręgowy trafnie podkreślił, że przy ocenie zaistnienia wady fizycznej kierować się należy przede wszystkim kryterium funkcjonalnym, obejmującym użyteczność rzeczy i jej przeznaczenie zgodne z celem umowy sprzedaży. Zgromadzone w niniejszym postępowaniu dowody, w tym zwłaszcza ze źródeł pozasobowych potwierdzają zaś twierdzenia pozwanego, iż strony w chwili zawierania umowy wiedziały o planowanym wykorzystaniu urządzeń – obróbce prętów walcowanych.

W tym zakresie powodowa Spółka nie zdołała dowieść swoich twierdzeń o stanie wiedzy przedstawicieli pozwanego o właściwościach technicznych dostarczonej obrabiarki. Na tę okoliczność strona powodowa przeprowadziła wprawdzie dowody z zeznań P. O. i A. M.. Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd Okręgowy dyskwalifikując relację wymienionych świadków, nie zaniechał jednak drobiazgowej analizy treści i znaczenia ich wypowiedzi. Drobiazgowo omówił mankamenty wspomnianych dowodów, a apelujący nie zdołał skutecznie podważyć argumentacji zaprezentowanej w pisemnych motywach orzeczenia.

Chybionym jest zwłaszcza zarzut podnoszący rzekome niewskazanie tych elementów pozostałego materiału dowodowego, z którymi zeznania P. O. i A. M. pozostawały w sprzeczności. W tym celu wystarczające jest odwołanie się do dowodów, które wymienione zostały w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jako podstawa ustaleń dotyczących stanu świadomości przedstawicieli pozwanego.

Na ustalony rodzaj przekazywanych przez pracowników powoda informacji wskazują zeznania K. K. (1), że jedyną różnicą pomiędzy urządzeniem oglądanym się we W. a urządzeniem zakupionym było wyposażenie pierwszej z nich w łapę podającą a drugiego w podajnik prętowy. Z depozycji świadka wynikało zatem, że nie został poinformowany o pożądanym parametrach prętów, tak co do długości, jak i prostoty i okrągłości. Również zeznania A. M. wskazywały, że pracownicy powoda wiedzieli o planowanym wykorzystaniu urządzenia do obróbki prętów walcowanych. Zaznaczył on, że w prowadzonych rozmowach przedstawiciel pozwanych zastrzegł stosowanie materiału, który jest tańszy.

Pozwana w sposób całkowicie dowolny interpretuje natomiast tę część zeznań świadka K. K., w których wskazywał na stosowanie do produkcji materiału niezgodnego z detalami testowanymi i zalecanymi przez powodową Spółkę. Udzielając informacji w tym przedmiocie świadek odnosił się przecież do stanu swojej wiedzy w chwili składania zeznań, a nie nabycia maszyn.

Sąd Okręgowy, konfrontując wzajemnie sprzeczne relacje P. O. i A. M. z jednej strony oraz K. K. z drugiej strony, nie zaniechał jednak również weryfikacji każdej z wersji w oparciu o dowody o obiektywnym charakterze. Były nimi dokumenty w postaci oferty oraz instrukcji obsługi. Wbrew zapewnieniom świadka P. O., w instrukcji obsługi sprzedanego podajnika nie znajdowały się informacje co do koniecznych warunków technicznych materiału. W szczególności nie wynikało, aby urządzenie to przeznaczone było do obróbki prętów z tolerancją h11. Sąd I instancji był więc uprawniony do stwierdzenia, że relacja P. O. stanowiła w tej części przekłamanie.

Przede wszystkim jednak zwrócić należało uwagę na wewnętrzną niespójność zeznań P. O. i A. M.. W świetle ich wypowiedzi zachowanie strony powodowej jawi się bowiem jako nielogiczne. Dotyczy to zwłaszcza stwierdzeń świadków o rzekomym udzieleniu przed zakupem i uruchomieniem maszyny pełnych informacji co do różnic technologicznych pomiędzy urządzeniami oglądanymi przez przedstawicieli pozwanego a urządzeniem dostarczonym. Klóć się z nimi zapisy zawarte w raporcie serwisowy z dnia 27 kwietnia 2010 roku (k. 77), którego wiarygodności strona powodowa nie podważała. Nakazywały one przyjąć, że dopiero wówczas pozwani pozyskali informację o ograniczeniach efektywnego wykorzystania urządzenia do obróbki prętów walcowanych. Sąd Apelacyjny podziela zaś zapatrywanie, że jedynym wytłumaczeniem takiej aktywności serwisantów było wcześniejsze zatajenie przez sprzedającego rzeczywistych właściwości urządzenia

Bezpodstawne jest również pogląd, jakoby fakt prowadzenia przez pozwanego działalności gospodarczej w zakresie metalurgii, nakazywał zbadanie kwestii samodzielnej możliwości pozyskania wiedzy o właściwościach urządzenia. W pierwszej już kolejności zaznaczyć trzeba, iż z treści art. 557 § 1 k.c. nie wynika co do zasady, aby sprzedawca był zwolniony od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, gdy kupujący mógł i powinien wadę zauważyć. Przeciwnie, z przepisu tego wynika, że aby nastąpił taki skutek kupujący musi o wadzie wiedzieć w chwili zawarcia umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2000 r., w sprawie V CKN 66/00, opubl. w Lex pod nr (...)).

W sprawie niniejszej pozwanego obciążał wprawdzie obowiązek zbadania rzeczy określony w art. 563 § 2 k.c. i to przy uwzględnieniu wynikającego z art. 355 § 2 k.c. miernika staranności wymaganego od przedsiębiorców. Zdaniem Sądu odwoławczego, z dokonanych w sprawie ustaleń wynika jednak, że pozwana Spółka swój obowiązek wykonała, o czym świadczy fakt konsultacji z przedstawicielami sprzedawcy oraz wyjazdu za granicę w celu zapoznania się z działaniem urządzenia. Nie sposób wprawdzie podważać poglądu, że w analizowanym wypadku dla zbadania konkretnej, ostatecznie dostarczonej rzeczy konieczne było pozyskanie wiedzy specjalistycznej. Powodowa Spółka nie kwestionowała jednak, że do kategorii osób dysponujących odpowiednimi kompetencjami należeli właśnie jej pracownicy i to oni przeprowadzali konsultacje i szkolenia. W ich trakcie nie przekazali natomiast istotnych szczegółów, lecz swoim zachowaniem starali się utwierdzić kupującego w przekonaniu, że urządzenie jest zdadne do obróbki takich metali, jakie były używane przez pozwanego.

Z tych wszystkich względów zarzuty powoda nie są w stanie skutecznie zdyskwalifikować ustaleń i oceny Sądu I instancji co do istnienia przesłanek z art. 556 § 1 k.c. Z chwilą zrealizowania powyższego uprawnienia przez pozwanego, powodowa Spółka utraciła roszczenie o zapłatę ceny, wobec czego nie mogło ono uzyskać ochrony prawnej.

W konsekwencji, mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono z mocy art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c., wyrażających zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na tym etapie postępowania, strona pozwana poniosła koszty w postaci wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości określonej przez § 6 ust. 1 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490). W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak było podstaw do odstąpienia od obciążania powodowej Spółki tymi kosztami w oparciu o zasadę słuszności wyrażoną w art. 102 k.p.c. Dla możliwości zastosowania powołanego przepisu szczególne znaczenie ma bowiem ocena zachowania się stron z punktu widzenia zasad współzycia społecznego. Zaskarżone rozstrzygnięcie, jak i argumentacja podniesiona w pisemnych motywach wyroku Sądu Okręgowego, stanowiły dla powoda wystarczającą wskazówkę bezzasadności dochodzonego żądania. Wynik postępowania apelacyjnego spowodował więc, że powód jest obowiązany zwrócić przeciwnikowi poniesione na tym etapie koszty w całości.